



Ministerstwo Sportu i Turystyki

Minister Witold Bańka kandydatem na szefa Światowej Agencji Antydopingowej

Min. Bańka: Chciałbym budować jedność w WADA, wzmacniać partnerstwo między rządami a ruchem sportowym i szukać kompromisów w najtrudniejszych dla obu stron sprawach.

27 czerwca 2018r., podczas briefingu prasowego, minister Bańka potwierdził, że podjął decyzję o kandydowaniu na stanowisko przewodniczącego Światowej Agencji Antydopingowej. Wybór nowego szefa WADA odbędzie się w Katowicach podczas Światowej Konferencji Antydopingowej w listopadzie 2019 roku. Europa zarekomenduje swojego kandydata na to stanowisko prawdopodobnie do końca bieżącego roku. Witold Bańka przedstawił również główne założenia swojego programu.

Silniejszy system antydopingowy

– *Media skupiają swoją uwagę na dużych skandalach dopingowych. Jednak znacznie większym problemem jest jakość działań antydopingowych na poziomie krajowym* – podkreślił minister. Analiza danych dotyczących kontroli antydopingowych w 2016 r. oraz zdobyczy medalowych w czasie Igrzysk Olimpijskich w Rio dowodzi, że blisko 10% wszystkich medali tej imprezy zdobyli zawodnicy wywodzący się z krajów, gdzie w 2016 r. albo w ogóle nie istniał system antydopingowy, albo w ramach krajowego programu kontroli antydopingowej pobrano mniej niż 100 próbek. Co więcej, blisko połowa krajów, których reprezentacje wystąpiły na igrzyskach w Rio, nie posiadała w tym czasie na swoim terenie narodowej organizacji antydopingowej, realizującej odpowiedni program kontroli antydopingowych.

Minister przedstawił propozycję rozwiązania tego problemu. Ma nim być budowa potencjału antydopingowego na poziomie krajowym, w tym przede wszystkim w postaci sieci dobrze działających narodowych organizacji antydopingowych. Minister wskazał pożądane kierunki realizacji tego celu.

– *Proponuję utworzenie odrębnego mechanizmu finansowego w postaci Funduszu Solidarności Antydopingowej, który wspomagałby budowę potencjału na poziomie krajowym, w tym realizację programów partnerstwa na rzecz krajów, gdzie system antydopingowy jest słabiej rozwinięty* – wskazał. W ramach tych programów bardziej rozwinięte narodowe organizacje antydopingowe miałyby pomagać tym o mniejszym potencjale organizacyjnym. Fundusz powinien blisko współpracować z WADA, pozostając od niej całkowicie niezależnym. Pozyskiwałby środki z dobrowolnych wpłat od sponsorów, rządów oraz organizacji sportowych.

Sytuacja zawodników

– *System antydopingowy ma służyć zawodnikom, a nie odwrotnie* – zaznaczył minister, prezentując kolejny punkt swojego programu. Podkreślił rolę komunikacji z zawodnikami. System antydopingowy jest bardzo skomplikowany i zdominowany przez biurokrację. Zawodnikowi nie jest łatwo się w nim odnaleźć. Często nie otrzymuje on najbardziej podstawowych informacji. Dlatego WADA na poziomie globalnym, a narodowe organizacje antydopingowe na poziomie krajowym powinny koncentrować swoje wysiłki na właściwej i dostosowanej do potrzeb zawodników komunikacji. Oni są powodem, dla którego system antydopingowy został powołany do życia. Dlatego wszelkie kluczowe zmiany, na każdym z wymienionych poziomów, powinny być w pierwszej kolejności dyskutowane z zawodnikami. Powinni oni też otrzymywać podstawowe informacje na temat tego, co dzieje się w ich środowisku antydopingowym.



Ministerstwo Sportu i Turystyki

Zdaniem ministra jednym z największych grzechów WADA w sprawie skandalu dopingowego w Rosji był właśnie brak właściwej komunikacji, w tym przede wszystkim z zawodnikami. Wyniki prowadzonych śledztw oraz rozpoczętych po kryzysie w Rosji działań naprawczych nie były w sposób właściwy komunikowane zawodnikom. W rezultacie wielu z nich straciło zaufanie do systemu.

Minister odniósł się również do kwestii angażowania zawodników w działania antydopingowe. – *Zawodnicy powinni być angażowani w działania antydopingowe, w tym w procesy decyzyjne w kluczowych dla nich sprawach. Jedynie w sytuacji, w której poczują się oni częścią systemu antydopingowego, będą go w stanie skutecznie i z pełnym przekonaniem bronić przed sportowymi oszustami* – powiedział. Minister zaproponował utworzenie przy każdej narodowej organizacji antydopingowej rady zawodników oraz włączenie ich reprezentacji do składu organów zarządzających tych organizacji. Poparł również ideę utworzenia stanowiska rzecznika zawodników, który w sposób niezależny reprezentowałby interesy sportowców w WADA.

Laboratoria antydopingowe

Minister Bańka wskazał, że większość laboratoriów antydopingowych akredytowanych przez WADA mieści się w Europie. Istnieje w tym względzie olbrzymia dysproporcja między poszczególnymi kontynentami. – *Moim priorytetem jest zatem ustanowienie większej liczby laboratoriów antydopingowych na świecie przy aktywnym zaangażowaniu WADA w cały ten proces* – zaznaczył.

Współpraca między wszystkimi zainteresowanymi stronami

– *Jedynie działając wspólnie możemy stworzyć silną WADA* – tak minister Bańka podsumował kwestię współpracy wszystkich uczestników walki z dopingiem w sporcie. WADA od początku istnienia oparta jest na partnerstwie rządów oraz ruchu sportowego. Została utworzona, ponieważ indywidualne próby walki z dopingiem każdej ze stron zawiodły. Istniejący model współpracy przez lata okazał się bardzo efektywną i stabilną platformą działania. – *Moim celem jest budowanie jedności w WADA, wzmocnienie partnerstwa między rządami a ruchem sportowym i poszukiwanie kompromisów w najtrudniejszych dla obu stron sprawach* – powiedział minister na zakończenie briefingu.